

Tysiąc euro dla każdego

15 stycznia 2016

Fiński rząd rozważa wprowadzenie gwarantowanego dochodu podstawowego. W Szwajcarii w tym roku odbędzie się referendum w tej samej sprawie. Podobny projekt startuje niebawem w Holandii.

Dochód podstawowy to jednostronny transfer środków: każdy obywatel, niezależnie od tego, czy pracuje i odprowadza składki na ubezpieczenie społeczne, otrzymuje miesięcznie stałą kwotę, która ma mu zapewnić minimum egzystencji. Zwolennicy tego rozwiązania wskazują, że zapobiega ono degradacji społecznej i pobudza do pracy w gorzej opłacanych zawodach, której inaczej nikt lub prawie nikt nie zechciałby podjąć.

Według informacji portalu wyborcza.biz, fińską propozycją na przezwycięzenie kryzysu nie ma być cięcie wydatków czy nowe podatki. Przeciwnie: rząd Juhy Sipilä zamierza sprawdzić w praktyce ideę gwarantowanego dochodu podstawowego. Jeśli eksperyment się uda – wprowadzi ją w życie. Każdy człowiek powinien bowiem mieć tyle pieniędzy, żeby być w stanie zaspokoić swoje podstawowe potrzeby.

W ramach projektu pilotażowego 10 tys. losowo wybranych Finów i Finek otrzyma comiesięcznie stałą kwotę. Fińskie władze nie mają zamiaru sprawdzać zaplecza materialnego wspomaganych ani celu, na który przeznaczą otrzymane pieniądze. Jaka to będzie konkretnie suma? Nad tym pracuje właśnie grupa ekspertów. Niedawno za wystarczającą uważano kwotę 800 euro. By pomysł zadziałał, kwota musi być wyższa niż dotychczasowy fiński zasiłek dla bezrobotnych, który wynosi ok. 500 euro.

Eksperyment będzie kosztował Finlandię blisko 20 mln euro. Z badań sondażowych wynika, że sam pomysł podoba się 70 proc. Finów i Finek. Większość jest jednak zdania, że kwota dochodu

podstawowego powinna oscylować w granicach 1 tys. euro. Obecnie przeciętne fińskie wynagrodzenie wynosi ok. 2,5 tys. Jeśli program pilotażowy przyniesie spodziewane efekty, wypłaty dochodu podstawowego dla wszystkich Finów rozpoczną się prawdopodobnie w 2020 r.

Szwajcarzy już kilka lat temu zebrali ponad 100 tys. podpisów za referendum w sprawie dochodu podstawowego. Odbędzie się ono latem tego roku. Według inicjatorów, dochód podstawowy umożliwi całemu społeczeństwu godny byt i uczestnictwo w życiu publicznym. W referendum będą głosować tylko za dochodem lub przeciw niemu. Kwestia jego wysokości pozostaje otwarta, choć inicjatorzy referendum proponują aż 2,5 tys. franków.

Z kolei w Holandii projekt pilotażowy rusza w tym miesiącu. Na początek dochód gwarantowany (900 euro) otrzyma 250 mieszkańców Utrechtu. W tym przypadku dochód ten nie będzie jednak dotyczył wszystkich, a jedynie osób, które już korzystają z usług pomocy społecznej.

Źródło: NowyObywatel.pl